



Przegląd krytyczny literatury.

Oceny, przyjęte przez Komisję kwalifikacyjną Zarządu Głównego T. S. L.

Powieści historyczne.

Wiarusy. Napisał Władysław Bełza. Lwów, 1914. Nakładem Tow. Pedagogicznego. Stronic 128, w formacie ósemki. Cena 90 hal.

Dzielo to, ozdobione 9 rycinami, rozpada się na dwie części. W pierwszej części, która jest zatytułowana: „Żołnierze legionów Księstwa Warszawskiego i Królestwa Kongresowego“, autor zestawia cały szereg epizodów z życia naszych legionistów, tudzież żołnierzy Księstwa Warszawskiego. W II. części p. t.: „Żołnierze z r. 1831“, kreśli bohaterstwo poszczególnych wodzów i żołnierzy. Materiał starannie dobrany; raz podaje arcywesołe opowiadania, to znów poważne, pełne doniosłości zdarzenia z naszej historii porzeczowej. Styl piękny, potoczny. Książkę czyta się wcale przyjemnie. Dziełko, jako bardzo polecane, nadaje się dla młodzieży i ludu i powinno się znaleźć w każdej czytelni T. S. L.

Ryciny dobre, druk czytelny.

Bardzo polecane (II. M. Szk.)

Franciszek Szczuciński.

Powieści obyczajowe.

Pierwszy grzech. Napisał Zygmunt Bartkiewicz. Warszawa, 1914. Nakładem Gebethnera i Wolffa. Stronic 238, w formacie ósemki.

Książka ta mieści jedenaście nowel, z których pierwsza daje tytuł całemu zbiorowi. Marzeniem chłopca, bohatera nowelki tytułowej, jest strzelba „Bekerowka“, własność dziadka. Jozio, starszy brat, wyszedł z ową strzelbą na polowanie, lecz zając, przestraszony krzykiem malca, spłoszył się i „szarpnął“ do lasu. Drugim razem wybrał się panicz tajemnie przed dziadkiem ze starym Michałem strzelać zające. Strzał chybił, a zając „rwał“ w las. Ten nieudany strzał był „pierwszym grzechem“ panicza. Treść banalna, myśli przewodniej niema żadnej. Styl miejscami napuszony, niejasny. Pustą fra-

zeologią chce autor zastąpić zupełny brak spostrzegawczości i natchnienia. Zarówno ta pierwsza, jak i wszystkie następne nowele, nie przedstawiają żadnej wartości literackiej.

Niepolecone.

M. Ciejka.

Żołnierka, nowele. Napisał Zygmunt Kisielewski. Kraków, 1914. Nakładem Spółki nakładowej „Książka“. Stronic 192, w formacie ósemki.

Książka obejmuje parę nowel i dramat w 1 akcie: „Ziemia“. Nowele przeważnie mają temat nie nowy, myśli w nich również nie nowe, rozmowa sztuczna (n. p. „Pożegnanie“), mętna frazeologia („Noc karnawałowa“), jaskrawy realizm i brutalność (stosunek Franka do matki w noweli „Chłopcy“), a dramat „Ziemia“ jest rzeczą zupełnie chybioną i naiwną w swej melodramatycznej patetyczności. Jedynie nowelki: „Nauczycielka“ swą ironią, „Żołnierka“ i „Karolka“ doskonałą charakterystyką duszy chłopki, zasługują na wyróżnienie i świadczą o talencie młodego autora. Te trzy nowelki i znakomity szkic psychologiczno-historyczny: „Godzina Mochnackiego“, usprawiedliwiają niejako ukazanie się tej książki. Szkoda, że autor nie zrobił staranniejszego wyboru i nie odrzucił plew, które ukrywają tak dojrzałe i dorodne ziarno, jakim jest krótką, ale świetną w ujęciu i charakterystyce osób „Godzina Mochnackiego“. Styl miejscami nienaturalny.

Niepolecone.

Michalina Mossoczowa.

Młodzi, powieść. Napisała Eugenia Żmijewska. Warszawa, 1914. Nakładem Gebethnera i Wolffa. Stronic 380, w formacie ósemki.

Autorka stara się w swej ostatniej powieści odmalować młode dusze polskie po rewolucji 1905 roku w Krolestwie. Wszystkie nadzieje, marzenia święte i gorące porywy pały, zdepiane brutalną stopą rzeczywistości — więc trzeba obmyśleć nowy program czynów przyszłych. Starsze pokolenie, grzęznąc w pesymizmie i mizantropii lub próżniactwie i beczynności, lub filisterstwie — myśli tylko o sobie, swej karierze, żołądku, wygodach i t. p. Młodzi natomiast szukają nowych dróg i ratunku dla Polski, mierzwiąco tworzą sobie program pracy, oparty o moralne doskonalenie w sobie woli, charakteru, myśli... Zawiązują więc „Koło doskonalenia się“, a do tego Koła garnie się lepsza część „młodzieży“. Nie brak jednak i wśród młodych materiału na przyszłych „zjadaczy chleba“ — tworzą oni sobie jakiś związek z erotycznym zabarwieniem — „Zielone serduszko“ — gdzie chcą się bawić i kochać wesoło. Autorka umiała odczuć wszystkie szlachetniejsze drgania młodszego pokolenia. Brak pewnego skoncentrowania akcji, mnogość nagromadzonych figur, mimo dobrej i zwięzłej charakterystyki, sprawia, że trudno się zrazu zorientować czytelnikowi — stąd też jedynie dla inteligentnych czytelników tę powieść polecić można. Styl, język poprawny.

B. polecone (dla czytelników męskich) M. Michalina Mossoczowa.

Matka. Napisał Władysław Bełza. Lwów, 1914. Nakładem księgarni Altenberga. Wydanie III. Stronic 33, w formacie 40, ozdobne. Cena 3 Kor.

Książka zawiera 12 wierszowanych obrazków z dzieciennego świata, prawdziwych perełek literatury dziecięcej; treścią jest uczucie macierzyńskie i uczucie dziecka dla matki.

Wydanie ozdobne na kredowym papierze z ładnymi ilustracjami Męciny-Krzesza. Odpowiednie na podarki dla dzieci do lat 10 — do czytelników kosztowne, a z powodu formatu niepraktyczne. Wydanie tańsze — w ośmce — byłoby pożądane.

Bardzo polecone. (M.)

Paula Splawińska.

Historya.

Dzieje Unii kościelnej na Rusi. W 300-ną rocznicę unii brzeskiej. Napisał F. P. Z 5 rycinami. Lwów, 1896. Nakładem Towarzystwa Pedagogicznego. Stronic 54, w formacie dużej ósemki. Cena 20 hal.

Autor jasno i treściwie przedstawia dzieje schizmy, oraz usiłowań pojednania Kościoła wschodniego i zachodniego zapomocą unii florenckiej z r. 1439 i brzeskiej z r. 1596. Opisuje rozwój unii za czasów Rzeczypospolitej, następnie jej martyrologię pod prześladowaniem moskiewskim, wreszcie ponowny jej rozwój w Galicyi Wschodniej. Rzecz przedstawiona przedmiotowo, ze ścisłem uwzględnieniem prawdy historycznej i z uczczeniem męczenników podlaskich, ale nieco zimno i bez zapału, oraz z zupełnem pominięciem wykazania różnicy, jaka istniała pomiędzy dysyden-tyzmem, wyznawanym w Polsce, a prawosławiem moskiewskim, które jest właściwie schyzmą od schizmy konstantynopolikańskiej i niewolniczem carosławiem. Niemile sprawia wrażenie zbyt wielkie przejęcie się przez autora współczesną urzędową nomenklaturą geograficzną i użycie wyrażenia, n. p. na stronie 33, „unia w Rosyi“. Unii przecież nigdy w Rosyi nie było, była tylko w krajach polskich, przez Moskwę zabranych, wynika więc z tego, że autor kraje te uważa za Rosyę! Razi także, pochodzące widocznie ze względów chwilowo-uitylitar-nych, odsądzenie Rusinów od wspólności narodowej z Polakami, a języków ruskich od pokrewieństwa z polskim, na stronie 53.

Styl zupełnie poprawny, chociaż nieco za suchy i niedość barwny. Druk bardzo dobry i wyraźny. Wydanie ładne. Ryciny piękne, z wyjątkiem złe odbitego obrazu unii brzeskiej. Praca ta, streszczająca bardzo dobrze materiał do dziejów schizmy i unii, ze względu na wymienione wyżej usterki, może być dozwolona tylko dla najwyższych stopni czyteln i bibliotek T. S. L.

Dozwolone (IV. M.)

Inż. E. Śmiałowski.

Bój Grunwaldzki 1410—1910. Napisał S t a n i s ł a w Dą b r o w s k i. Warszawa, 1910. Wydawnictwo im Staszica Księgarnia Polska, plac Warecki. Stronic 130, w formacie ósemki. Cena 54 hal.

W pięćsetną rocznicę grunwaldzkiego boju napisana książka, przypomina w skróceniu historję Polski i Krzyżaków, charakteryzuje dosadnie butę, przewrotność, okrucieństwa krzyżackie przedstawia nieszczęścia ogrom, jaki spadał od czasu do czasu na Polskę i Litwę; opisuje zlekka walki z tym potworem i dokładnie kreśli bitwę pod Grunwaldem i pobjawisko.

Barwne opowiadanie, ilustrowane obrazkami, zaciekawi młodych i starszych czytelników.

Polecone (III. M. Szk.)

Felix Gątkiewicz.

Legendy, podania i obrazki historyczne (IX. Wazowie). Napisała Cecylia Niewiadomska. Warszawa-Kraków, 1911. Nakładem Gebethnera i Wolffa. Stronic 90, w formacie ósemki. Cena 50 hal.

Autorka w szeregu książeczek pragnie zaznajomić czytelników z wybitniejszymi ludźmi danej epoki, a czyni to, opowiadając jakiś epizod z wojny lub zdarzenia dziejowego. Fakta, dosyć umiejętnie zestawione, mogą budzić zainteresowanie u ludu. Niektóre powiastki, przetykane mową wiązaną, nie wywierają dobrego wrażenia, zwłaszcza, gdy wiersz ciężki, wymuszony,

n. p. „Odwet“. Dziełko składa się z 8 poematów i 15 powiastek prozą. Z wyjątkiem poematów Bohdana Zaleskiego i M. Romanowskiego, wiersze na ogół nie bardzo działają na fantazyę. Trzeba się do nich zmuszać, zwłaszcza do Niemcewicza. Powiastki, prozą pisane, są lepsze; dają one rzeczywiście pogląd na epokę Wazów w głównych zarysach. O to autorce chodziło i to osiąga. Język czysty, a obce wyrażenia w wierszach objaśnione przy pomocy odnośników.

Polecone (Il. M.)

Franciszek Szczuciński.

Dzieje literatury.

Zygmunt Krasiński, życie i dzieła Napisał Julian Nowakowski. Lwów, 1912. Nakładem Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego. Stronic 191, w formacie ósemki. Cena 1 K 60 hal. w opr.

Jubileuszowa, popularna praca o „beziemiennym poecie“. Jasno i przystępnie opowiedziana młodość poety i twórczość najwcześniejsza, t. j. powieści młodzieńcze; dobrze przedstawiona geneza i myśl przewodnia „Nieboskiej komedyi“, słabiej „Irydyona“. Potem idzie życiorys aż do Przedświt. Ta część pierwsza, oparta na różnych studiach o Krasińskim wcale dobra i pouczająca. Za to część druga, omawiająca późniejszą (po Przedświcie) epokę twórczości, która obejmuje głównie Przedświt, Psalmi i inne poemata, jak „Dzień dzisiejszy“, „Ostani“ i t. d., wypadła znacznie słabiej. Autor rozprawki mało mówi od siebie — a każe przemawiać poecie, przytaczając w całości Przedświt i również w całości Psalmi. Wskutek tego w części drugiej jest zupełna dysproporcja między biografią i oceną twórczości a wypisami, w których należało poczynić wybór. Książkę zdobią ilustracje, nie najgorzej wykonane i stanowią jej walną i datną stronę.

Pisana rozprawka stylem jasnym i popularnym, może być tedy czytana nawet przez oświeconych chłopów. To się jednak odnosi tylko do części pierwszej, w drugiej bowiem komentarz do wypisów za szczupły i niewystarczający.

Dozwolone (M. Szk.)

Stanisław Tync.

Z życia Mickiewicza. Napisała C. Niewiadomska. Warszawa-Kraków, 1904. Nakładem Gebethnera i Wolffa (Bibl. Młodzieżyszołnej) Stronic 13 w formacie ósemki. Cena 16 h.

Rodzaj krótkiego życiorysu, w którym umiejętnie uwydatniono wszystkie piękne chwile i życie poety. O wielu, jak o prześladowaniach w Wilnie, musiała autorka pisać oględnie, ze względu na cenzurę rosyjską. Całość jednak bardzo ładna i nadaje się tak dla młodzieży, jak i dla dorosłych poesiach i miasteczkach, dla robotników i młodej rzemieślniczej.

Polecone (Il. M. Szk.)

Walerya Szalay-Groele.

Religia, moralność, wychowanie.

Wybór „Żywotów Świętych“. Napisał X. Piotr Skarga. Wstępem poprzedził Antoni Januszeński. Kraków, 1912. Nakładem Krakowskiej Drukarni Nakładowej. Stronic 251, w formacie małej ósemki. Cena 1 Kor.

Z dzieła X. Piotra Skargi pod tytułem „Żywoty Świętych Staroego i Nowego Zakonu“, zrobił p. Januszeński „Wybór Żywotów Świętych“. W książeczce umieścił: a) przedmowę Skargi do pierwszego wydania, (16. sierpnia 1579), b) modlitwę do Świętych Bożych, która jest prześlizna

elegia, c) 3 żywoty Starego i 15 żywotów Nowego Zakonu, d) zakończenie tych ksiąg Żywotów Świętych.

Dziełko poprzedził p. J. wstępem, gdzie treściwie, krótko a jasno i podniósł naszkicował życie i działalność Skargi i wartości jego wielkopomnych dzieł. Liczne objaśnienia tekstu czynią dziełko zrozumiałem nawet dla mało oświeconych.

Bardzo polecane (I. M. Szk.)

Feliks Gątkiewicz.

X. Piotr Skarga. Wybór pism Ułożył i wstępem oraz objaśnieniami opatrzył Antoni Januszewski. Kraków, 1912. Nakładem Krakowskiej Drukarni Nakładowej. Stronic 176, w formacie małej ósemki. Cena 80 hal.

Szczere uznanie należy się p. Ant. Januszewskiemu za staranne i umiejętne wydanie dzieł Skargi w skróceniu w trzech książeczkach.

W „Wyborze Pism“ ma czytelnik wyjątki i modlitwy i charakterystyczne miejsca z kazań na niedziele, z ośmiu kazań sejmowych, z Żołnierskiego nabożeństwa, z kazań pogrzebowych, kazanie na pogrzebie królowej polskiej Anny Jagiellonki, kazanie o miłosierdziu, Pokłon Panu Bogu za zwycięstwo inflanckie.

Odpowiednie wyjaśnienia i streszczenia wypełniają luki i tworzą całość i dla mało oświeconych zrozumiałą. Ze znajomością historii i literatury szkicuje autor przedmowy znakomitych królów, wodzów, pisarzy — a z tą tęgo wyprowadza olbrzyma pracy, obrońcę Kościoła i narodu, proka Skargę. Wybór Pism i Żywoty dają czytelnikowi miłą lekturę, zdrowy pokarm duchowy; uświadamiają i wzmacniają narodowo i religijnie. Książka dla wszystkich.

Bardzo polecane (II. M. Szk.)

Feliks Gątkiewicz.

Nauki społeczne.

O gospodarności w obrębie gminy. Napisał Kazimierz Langie. Kraków, 1892. Nakładem Spółki Wydawniczej Polskiej. Stronic 177, w formacie ósemki.

W formie zwięzłej opowieści kolei losów syna właściciela majątku i syna włościańskiego z tej samej wioski, przedstawia autor opłakany zrazu stan materialny i moralny chłopów tejże wioski, pogrążonych w ciemnocie, pijaństwie, próżniactwie, wyzyskiwanych przez karczarza żydowskiego. Następnie opisuje autor zmianę położenia na lepsze, spowodowaną tem, że syn dziedzica i syn włościanina po ukończeniu szkół rolniczych wracają na łan ojczysty, i obaj imają się gorąco i energicznie dzieła pracy. Jeden pałający chęcią utrzymania zadłużonego majątku rodzinnego, drugi ożywiony szlachetnym zamiarem podniesienia kulturnego poziomu swoich współbraci. Obaj nie szczędzą zabiegów, a świecąc na każdym kroku przykładem, po kilkunastu latach dzieło swoje uwieńczają tem, że pierwszy odzyskuje zagrożony majątek, drugi zdobywa sobie zaufanie włościan, z początku dość uprzedzonych, i doprowadza wieś do stanu kwitnącego.

Książeczka przepełniona jest pożytecznymi radami z dziedziny rolnictwa, jak: o orce postępowej, płodozmianie, pożytku z maszyn rolniczych, jakoteż uwagami z ekonomii socyalnej co do pojęcia własności, pracy, kredycie, potędze spółek, ubezpieczenia od pożaru i t. p., pisana stylem zrozumiałym, zajmującym, a przystępnym dla każdego. Nadaje się dla ogółu włościan i czytelników wiejskich.

Polecane (III).

Dr Władysław Grabowicz.

Kooperatywa, jako szkoła samorządu. Warszawa, 1912. Nakładem red. „Społem“, Smolna 14. Stronic 19, w formacie ósemki.

Autor nazywa kooperatywę szkołą społeczną, w której ludzie uczą się sami radzić nad swojemi sprawami, organizować je, działać zbiorowo, reformować warunki swego bytu własnym umysłem i własnymi siłami. We wspólnej pracy poznają członkowie, jak zgubnem dla jednostki jest samolubstwo, a jak wielką dźwignią dobrobytu i szczęścia jest solidaryzm, poznają, że nędza i wszystkie troski życiowe stąd pochodzą, że każdy o sobie tylko myśli i sobie samemu radzi, nie dbając o drugich. Znaczenie kooperacji jest wielkie; ona wzbogaca naród, wyswobadza go od obcych kapitałów i przemysłu, ona stanowi obronę przed wyzyskiem i wprowadza sprawiedliwość społeczną w stosunki ekonomiczne.

Rzecz napisana żywo i zwięźle, lecz nie bardzo przystępnie dla ludu.
Dozwolone (IV. M.) *A. Kolarz.*

O komasacyi gruntów. Napisał Bolesław Pobóg Gurski i. Lwów, 1910. Nakładem Macierzy Polskiej. Cena 40 h. Stron 40.

Autor w formie bardzo przystępnej, w jasnych, zwięzłych wyrażeniach przedstawia najprzód przyczyny, które spowodowały obecny stan nadmiernego rozdrobnienia własności ziemskiej w gospodarstwach włościańskich, podkreśla wszelkie ujemne strony prowadzenia rentującego się gospodarstwa na rozdrobnionych skrawkach ziemi i przedstawia korzyści, wypływające ze skomasowania gruntów.

Po krótkim zaznajomieniu czytelników, które władze kompetentne są w sprawach przeprowadzenia komasacyi i zwróceniu uwagi na to, że władze te złożone są z ludzi fachowych, a więc zasługujących na zaufanie odpowiedniego przeprowadzenia komasacyi, autor podaje niezbędne informacje, potrzebne do postępowania w razie chęci przeprowadzenia komasacyi. Na końcu dołączone są mapki, ilustrujące na żywym przykładzie, jak wyglądają grunta przed i po komasacyi. Tekst ostatnich stron służy do objaśnienia mapek.

Książeczka bardzo pożyteczna dla inteligentniejszych czytelników i bardzo polecenia godna.

Bardzo polecane (IV):

H. Maciejewski.

Środek przeciw nędzy. Napisał Mikołaj Skiba. Kraków, 1913. Nakładem Drukarni „Głosu Narodu“. Stronic 37, w formacie ósemki. Cena 20 hal.

Przewodnią myślą tej broszurki jest hasło zupełnej wstrzemięźliwości od napojów alkoholowych. Autor wskazuje na złe skutki nawet miernego używania tych napojów co do strony fizyologicznej, gospodarsko-społecznej, narodowej i etycznej. Wymownie w gorących słowach podane wywody opiera autor na statystycznych zestawieniach, które ilustrują wpływ alkoholizmu na obniżenie zdrowotnego, materialnego i moralnego poziomu społeczeństwa. W dalszym ciągu podaje autor kierunek pracy i starania „Wyzwolenia“, naczelnego stowarzyszenia abstynentów, i wymienia środki, podjęte przez to towarzystwo celem uświadamiania ogółu o szkodliwości trunków alkoholicznych.

Rzecz bardzo pożyteczna, zasługująca na silne poparcie i rozpowszechnienie. Czytać może i powinna młodzież szkolna, wogóle wszyscy bez wyjątku. Broszúrka ta znajdować się powinna w każdej czytalni ludowej.

Bardzo polecane (I. M. Szk.)

M. Ciełka.

Przyroda.

Ptaszki, braciszkanie moi! Z życia ludzi i zwierząt. Trzecia książeczka dla młodzieży. Warszawa, 1913 Księgarnia Polska, plac Warecki 6. Stronic 68, w formacie szesnastki.

Bardzo pożyteczna książeczka. Ma za cel wzbudzić miłość do ptaków, przedstawiając pożytki, które przynoszą człowiekowi, malując krzywdy, jakich wiele wyrządza tym małym przyjaciółom ludzi egoizm człowieka. Na wstępie opowiadanie o św. Franciszku z Asyżu i jego umiłowaniu zwierząt. potem szereg ustępów pouczających, jak ptaki w zimie karmić, ile warta jedno ptasie gniazdo, czy należy trzymać ptaka w klatce i t. d.

Książeczka ta powinna się znaleźć we wszystkich wypożyczalniach dla młodzieży w miastach, we wszystkich bibliotekach wiejskich.

Bardzo polecane (I. M. Szk.)

W. Mossoczy.

O kometach i komecie Halleya. Napisał Prof. Dr Marcin Ernst. Lwów, 1910. Nakładem Macierzy Polskiej (Bibl. Macierzy, Nr. 54). Stronic 29, w formacie ósemki. Cena 30 h.

Książeczka napisana jasno i treściwie. Autor podaje wyobrażenia, jakie mieli ludzie o kometach, jako tworach, grożących nieszczęściami lub też mogących spowodować „koniec świata“. Tłumaczy budowę komet, ich drogi, rodzaje, powstawanie „ogona“ i wykazuje, że nawet spotkanie się komety z ziemią może mieć raczej dla niej, niż dla ziemi złe skutki, gdyż powoduje rozbitcie komety; wreszcie objaśnia doniosłość pracy Halleya (wydanej w r. 1705), który pierwszy zwrócił uwagę na okresowość ruchu komet i przepowiedział powrót komety od niego nazwanej.

Dla ludzi, mających elementarne wiadomości z fizyki i geometrii (krzywe zamknięte i otwarte etc.), książeczka będzie bardzo łatwo zrozumiała. Kilka rycin objaśnia rozmaite formy komet; dwie wyjaśniają ich drogi.

Książeczka, tłumacząc jasno, czem są komety, usuwa niedorzeczne o nich wyobrażenia; prosty sposób objaśnienia uzupełnia paru rycinami.

Polecane (III. w., M. Szk.)

Juliusz Sobolewski.

Pogadanka o kometach. Napisał M. Brzezinski. Warszawa, 1910. Skład główny w Księgarni Polskiej, plac Warecki 6. Stronic 30, w formacie ósemki. Cena 30 hal.

Zasłużony autor pism ludowych i popularyzator nauk przyrodniczych w zwęższej formie poucza o tem: 1. Co myśleli dawniej ludzie o kometach. 2. Jak wyglądają naprawdę komety i z czego się one składają? 3. Czy ziemia może się spotkać z kometa? 4. Co wiemy o komecie Halleya? 5. Co się stanie na niebie i ziemi dnia 18. maja 1910 r.?

Pogadanka ta napisana jest bardzo zrozumiale nawet dla tych, którzy posiadają bardzo małe wiadomości o budowie świata. Objąsniła 14 dobrymi rycinami.

Bardzo polecane (II. w., M. Szk.)

Juliusz Sobolewski.

Rolnictwo.

O kozie. Napisał Teodor Popławski. Lwów, 1912 (Rok XIV. L. 62). Nakładem Zarządu Głównego Kółek rolniczych. Stron 36, w formacie ósemki. Cena 10 hal.

Opis kozy rasy Saanen, co do jej użyteczności, sposobu obchodzenia się z nią, karmienia, wychowu i utrzymywania, — przez ludzi ubogich, nie mogących utrzymać krowy. Rzecz napisana wyczerpująco. Język trudny; zdania budowane często w długich okresach; operowanie pojęciami, którymi włada człowiek co najmniej średnio wykształcony, ale wyborny podręcznik do bibliotek dla prelegentów. Dla czyteln. miejskich, mających ludność dobrze oświeconą i inteligentną, po uprzedniej wyczerpującej pogadance, przeprowadzonej przez dobrze ze sprawą obeznanego prelegenta.

Bardzo polecane (dla prelegentów) (M.)

Ben. Wygoda.

Pogadanka o burakach. Napisał Dr Kazimierz Miczyński, profesor Akademii rolniczej w Dublanach. Lwów, 1911.

Nakładem Zarządu Głównego Tow. Kółek rolniczych, Stronic 22, w formacie 40. Cena 30 hal.

Broszurka, zaopatrzona w 17 rycin, zapoznaje czytelnika z pochodzeniem, życiem i hodowlą buraków pastewnych. Przy końcu omawia autor choroby buraków i produkcję nasienia tych roślin.

Z powodu jasnego wykładu i ważności przedmiotu omawianego, zasługuje ta broszurka na jak najszerze rozpowszechnienie na wsi.

Bardzo polecone (IV. M.)

Antoni Kurowski.

Nawozy sztuczne. Napisał Stefan Konopka. Kraków, 1913.

Nakładem firmy: „Dr Niemczewski i Ska, wapienie i kamieniołomy. Trzebinia“. Stronic 51.

Autor podaje wiadomości o potrzebach pokarmowych roślin i o wymaganiach roślin od gleby, dając krótką charakterystykę, jakie właśnie cechy posiadać powinna rola, jako środowisko, w którym rozwijać się mają rośliny. Główną treść książki stanowi opis najgłówniejszych nawozów i sposobów ich stosowania wraz z podaniem wielkości dawek nawozów.

Rozdział II. poświęcony jest stosowaniu wapna, jako nawozu. W rozdziale tym są pewne niedokładności i błędy. I tak: 1) Powołując się na doświadczenia prof. Jentysa, należało wspomnieć o tem wyraźnie, że tomasyna, zastosowana wraz z wapnem, wywołała zniżkę plonu. 2) Błędem jest zasadniczym tłumaczenie, że roślinom motylkowym służy wapno z powodu przyczyniania się do intensywniejszego procesu nitryfikacji w glebie. 3) Autor przecenia korzyści ze stosowania wapna palonego w stanie mielonym w porównaniu do korzyści z wapnem palonem nie mielonym. Gdyby nie rozdział ostatni p. t.: „Wapno“, książeczkę można byłoby polecić. W tym jednak rozdziale są zdania, będące w sprzeczności z podanymi w rozdziałach poprzednich.

Ze względu przeto na to, że do czytelników ludowych powinien być dostarczony materiał najlepszy, omawiane dziełko, jako posiadające błędy i stwierdzone przemilczenia lub podreślenia, na rozpowszechnienie nie zasługuje.

Niepolecone.

H. Maciejewski.

Hygiena.

Mój system tajemny. Napisał Dr R. E. Kirchner. Tłumaczył

Dr P. Kozielski. Lwów, 1914. Nakładem „Kultury i Sztuki“.

Księgarnia akadem. Str 149, w formacie ósemki. Cena 3 K.

Książka ta należy do kategorii dziełek pożytecznych, traktujących o potrzebie stosowania ćwiczeń ciała, jako nieodzownego warunku do utrzymania sił ciała i świeżości umysłu. Posiada jeszcze tę zaletę, że wykazuje niezrozumiały dawniej a dziś stwierdzony wpływ ćwiczeń czysto fizycznych na funkcje duchowe, hartowanie woli, różne stany psychiczne i t. d., a wszystko w formie przystępnej, niekosztownej. Wprawdzie autor nie mógł się powstrzymać od zareklamowania pewnego środka leczniczego; ale środek ten tani a niewinny w przekonaniu, że „wiarą uzdrowia, naiwnemu nie zaszkodzi, a mądrymu oczu nie zasłoni“.

Nadaje się dla czytelników inteligentnych, młodzieży szkolnej, seminarjów nauczycielskich i t. p.

Polecone (M. Szk.)

Dr Władysław Grabowicz.

TOW. SZKOŁY LUDOWEJ

OSIĄGNĘŁO JUŻ

36.000 KORON

DOCHODU ZE SPRZEDAŻY
BIBULEK I TUTEK CYGA-
==== RETOWYCH =====

„PROMIEN”

UZNANYCH PRZEZ C. K. CHEMI-
CZNE LABORATORYUM UNI-
WERSYTETU LWOWSKIEGO

ZA NAJLEPSZE



POPIERAJMY WSZYSCY
TUTKI „PROMIEN”.

Nowość!	Dla wygody P. T. Publiczności kasa otwarta cały dzień od g. 8 r. do 7 w. bez przerwy.	Nowość!
----------------	--	----------------



Centralny Bank ^vÚstřední Banka

CZESKICH KAS OSZCZĘDNOŚCI — ČESKÝCH SPORITELEN

Filia w Krakowie. - - - - Wchód od ul. św. Jana I. 1.

Wkładki oszczędności około Kor. 115,000.000.—
Wadya i kaucye. Wkładki na rachunek bieżący
i na książeczki do 4½ 0/0. — Podatek rentowy
opłaca Bank z własnych funduszków. Ulokowanie
posagów w korzystnych warunkach. — Wszelkie
transakcje bankowe w ramach statutu.

**Przekazy, akredytywy, inkasa na wszystkie miej-
sca krajowe, zagraniczne i zamorskie. — Kupno
i sprzedaż obcych walut, monet, wszelkich pa-
pierów wartościowych.**

**Najtańsze przekazywanie pieniędzy do Ameryki za po-
średnictwem własnych banków: Bank of Europe Nowy
Jork, „BOHEMIA“, akcyjny bank w Pradze.**

Nowość!	Dla wygody P. T. Publiczności kasa otwarta cały dzień od g. 8 r. do 7 w. bez przerwy.	Nowość!
----------------	--	----------------

**WYROBY KOLIŃSKIE NAJLEPSZEJ JAKOŚCI WYRABIANE
W NOWOCZEŚNIE URZĄDZONEJ FABRYCE W SĄD. WISZNI
ZOSTAŁY OPODATKOWANE NA RZECZ T.S.L.**

WYRÓB

ZNAK FABRYCZNY

KRAJOWY



KOLIŃSKA FABRYKA DOMIESZEK DO KAWY

AKCYJNE TOWARZYSTWO KUPCÓW.

SĄDOWA WISZNIA

Fabryki :

Sad. Wisznia - Kolin - Prościejów - Lublana
Rzeciany - Chropiń - Pisek - Kromierzyż,

JAKOŚĆ PIERWSZORZĘDNA

WSZĘDZIE DO NABYCIA

KTO KUPUJE

KOLIŃSKĄ CYKORYĘ DOMIESZKĘ DO KAWY

POPIERA SKUTECZNIE TOWARZYSTWO SZKOŁY LODOWEJ.

DLATEGO ZARZĄD GŁÓWNY T.S.L. JAK NAJGORĘCEJ

POLECA P.T. ODBIORCOM TE WYROBY.

MACIERZ POLSKA

I FUNDACYA IMIENIA TADEUSZA KOŚCIUSZKI

Nr.	K	h
20. Kuółowa Korony Polskiej. Żywot N. M. P., treściwie opisał Wł. Bełza	—	30
23. O budowie zagród włościańskich, napisał M. Moraczewski (wyd. II), z licznymi ilustracyami	—	40
40. Pan Tadeusz, Adama Mickiewicza, broszurowany 20 h, oprawny	—	60
41. O hetmanie Żółkiewskim, napisał F. Papée (III wyd.)	—	20
50. O Stefanie Czarnieckim, napisał W. Czermak (III wyd.)	—	25
65. Śpiewy historyczne, J. U. Niemcewicz, z ilustracyami St. Dębickiego w broszurze K 1 w ozdobnej oprawie	1	30
69. Encyklopedia, zbiór wiadomości ze wszystkich gałęzi wiedzy, wydanie drugie, pomnożone i ilustrowane w dwóch tomach w ozdob. oprawie	10	—
70. Pisma poetyczne Adama Mickiewicza (Ballady i Romanse. — Grażyna, Konrad Wallenrod, — Wiersze wybrane 1817—1832) w broszurze w oprawie	—	30
	—	60
71. O życiu i dziełach A. Mickiewicza, napisał Czesław Pieniążek (II wyd.)	—	20
76. Tadeusz Kościuszko, napisał A. Chołoniewski. Z 40 rycinami, 2 tablicami kolorowanymi, (II. wyd.) w broszurze K 1:50, w kartonie	2	—
77. O Maryi Konopnickiej. Napisał dr K. Falkiewicz	—	20
81. Dobry syn. Bajka z przed latysiąca. Napisał Władysław Bełza, z rys. St. Dębickiego (wyd. nowe) broszur. 40 h, w kartonie	—	70
83. Kultura polska zawiera: Historję literatury polskiej, Dzieje budownictwa i rzeźby, Malarstwo, Muzykę, Rozwój ekonomiczny i społeczny w Polsce, w broszurze K 8, w kartonie K 10, w oprawie	12	—
86. Wyrób win owocowych i powidel (II wyd.) z licznymi rycinami Nap. Józef Froh	—	40
87. Drobne gospodarstwo wiejskie. Poradnik dla młodszych gospodarzy i gospodyń. Napisał Śniegocki, w broszurze K 1:20, w oprawie	1	70
88. Z żołnierki na kaukazie. Opowiadział na podstawie pamiętników Karola Kalinowskiego J. Ciembroniewicz	—	30
89. Pod trzeciego króla. Napisał Jakób Bojko. Z rycinami	—	40
90. Opowiadania rozmaite, przez Królińskiego	—	40
91. Puławy, z licznymi ilustracyami i portretami, przez Wł. Jankowskiego w broszurze K 1, w kartonie	1	50
92. Za naszą i waszą wolność, powieść z czasów powstania 1863 r. nap. Jadwiga z Łobzowa	—	50
93. Władysław Jagiełło jako opiekun miasteczka. Wspomnienia z przeszłości Gródka Jagiellońskiego, spisał w rocznicę grunwaldzką Fr. Jaworski	—	40
94. Księgi gruntowe, napisał Józef Wilusz	—	20
95. Grunwald, napisał Wiktor Czermak w broszurze K 1, w oprawie	1	50
96. O komasacyi gruntów, tudzież o dzieleniu i regulecyi wspólnych gruntów napisał B. F. Górski	—	40
97. Okruszyny z Gremboszowa, napisał Jakób Bojko, z licznymi rycinami w broszurze K 120, w kartonie	1	70
98. Ku czci królowej Jadwigi, dwa obrazki sceniczne „Królowa Jadwiga“ przez B. Żulińską i „Opiekunka sierót“ przez Julję Jaworską	—	40
99. Piotr Skarga, napisał K. Wojciechowski z 24 rycinami w broszurze w kartonie	1	—
	1	50
100. Nowy projekt ustawy o ubezpieczeniu społecznym. (Ubezpieczenie na wypadek chorób, kalectwa, starości i niezdolności do pracy) Dr E. Dubanowicz	—	10
101. Hugo Kołłątaj, napisał E. Kipa w broszurze K 1:20, w kartonie	1	80

b) Biblioteka:

Nr.	K h
4. O pogodzie. Z 32 rysunkami. Napisał K. Szulc	—50
5. Oko Proroka. Napisał Wł Lubicz (II. wyd.) opr.	3 —
6. Rolnik wzorowy, czyli przypomnienie, co kiedy i jak w gospodarstwie czynić należy. Napisał dr K. Miczyński. III wydanie) w kartonie K 210, w oprawie	2-60
9. Warzywnictwo, napisał A. Herhet, przerobił i uzupełnił Dr T. Ciesielski (II. wyd.) w broszurze 60 h, w kartonie	1—
12. Wolne chwile, powiastki i gawędy rozmaitych autorów polskich wydał Dr Konstanty Wojciechowski, z 8 rycinami L. Winterowskiego (II. wyd.) w broszurze 50 h, w oprawie	1—
15. O budowie i pielęgnowaniu ciała ludzkiego podczas zdrowia i choroby. Napisał dr H. Kowalski	1-60
16. Święty Kazimierz, króliewicz polski. Nap. Fryderyk Papée (II. wyd.)	—30
17. Nad Niemnem, powieść Elizy Orzeszkowej. Wydała A. Morzkowska (II. wyd.) z ryc. L. Winterowskiego, w broszurze K 1, w kartonie	1—
20. Jan Kiliński, przez Dr K. J. Nitkiana (II. wydanie)	—40
21. O hodowli drzew i krzewów owocowych przez J. Fronia (II. wydanie) w broszurze 70 h, w kartonie	1-20
22. Za Dunajem (Bułgaria, Serbia, Czarnogóra) podług dzieła Janka z Grzegorzewic, wydał B. G. z 17 rycinami i mapą	1-60
27. Kilka rad praktycznych dla organizatorów teatrów ludowo-amatorskich, napisał J. Smotrycki (II. wydanie)	—30
29. O życiu i dziełach Mikołaja Reja z Nagłowic. Nap. Czesław Pieniążek	—50
33. O gruźlicy. Napisał Dr St. Domański	—60
34. Wiek pary i elektryczności. Napisał Żłobicki, w oprawie	2-20
35. Stanisław Staszic. Napisał Dr Maryan Reiter. Z 5 rycinami	—40
36. Spłacony dług, opowieść z 1831 roku. Nap. Walerya Szalay w broszurze K 1-20, w oprawie	2-20
38. Święty Jan z Dukli, patron Polski, Napisała Marya Sandoz	—40
39. Choroby zakaźne, opisał Dr St. Domański	1—
40. Śpiewak „Wiesława“ Kazimierz Brodziński. Nap. J. Ciembroniewicz. Z 3 rycinami	—40
41. Zbiór powieści i gawęd. Ułożył Franciszek Krczek. Z 10 rycinami Wittwickiego, w broszurze K 150. w oprawie	2-10
42. Wiersze, piosnki z naszej wioski. Napisał Jantek z Bugaja	1—
43. O utworze St. Wyspiańskiego p. t. „Wesele“. Napisała I. Kosmowska	—20
44. Powietrze ze stanowiska chemii i higieny. Napisał Br. Duchowicz. Z rycinami	—70
45. Juliusz Słowacki, żywot i wybór pism, przez Dra K. Wojciechowskiego, broszurowany K 1, w oprawie	1-50
46. Bitwa pod Raszynem, z rycinami i mapką Księstwa Warszawskiego w setną rocznicę, przez A. M. Skałkowskiego	—25
47. O W. L. Anczycu, napisał Jan Magiera	—40
48. Hodowla ptactwa domowego, przez L. Stasiniewiczową, z rycinami w broszurze K 160, w oprawie	2-60
49. Rodzinny dom, gawęda na progu chaty, napisała Jadwiga z Łobzowa	—80
50. Śląsk cieszyński i jego odrodzenie narodowe. nap. St. Warcholik	—50
51. Wiazanka z chłopskiej niwy, poezye chłopca z nad Wisły, Ferdynanda Kurasia	—50
52. Z wałk tatarskich, napisał M. Niedźwiecki, z 11 rycinami	—30
54. O komecie i kometach Halleja, napisał Marcin Ernst	—30
55. Dziesięć lat uiewoll moskiewskiej, opowiedział Józef Ciembroniewicz	—50
56. Wybór poezyi Jana Kasprowicza z portretem autora	—60
57. O Zygmuncie Krasieńskim, nap. Dr K. Wojciechowski, brosz. 70 h, w opr.	1-10
58. Astronomia popularna, nap. Dr M. Ernst, w broszurze K 120, w opraw.	1-60
59. Perykińczyk, obrazek z ziemi chełmskiej, napisał A. Powala	—30
60. Z życia zwierząt. I., nap. Józef Ciembroniewicz, z 28 ryc. w brosz. w kartonie	—70 2-10

Nr.	K h
61. Melsztyn i jego okolice, z ilustracyami, napisała M. Sandoz	— 80
62. Jasełka, słowa i muzyka, napisała W. Szalayówna	— 40
63. Z odległej przeszłości, skreślił Władysław Bełza, z 6 ilustracyami	— 40
64. Oszczędna gosposia, przez Juliuszową Albinowską, w oprawie	1 80
65. Czytanka dla służących z licznymi rycinami	2 —
66. Ogród warzywny w małym gospodarstwie i przeznaczenie warzyw, nap. Józef Froh, z licznymi rycinami, broszurowany K 1, w kartonie	1 50
67. Za gwiazdą zwodniczą opowiadanie historyczne z r. 1812, napisała Walerya Szalay	1 —
68. Przez Syberyę, Mandżuryę i Japonię do brzegów Oceanu Spokojnego, napisał Julian Tokarski, z mapką i licznymi rycinami, w broszurze w kartonie	1 — 1 50
69. Dzieje odkryć geograficznych I, nap. M. Gawlik, brosz. K 1 20, w kart.	1 70
70. Wspomnienia żołnierza-tulacza (1848—1863), nap. Pankr. Wodzinski	— 50
71. Pszczelnictwo, napisał Karol Godzień	— 50
72. Z życia zwierząt, II, napisał Józef Ciembroniewicz, w broszurze	1 —
73. Napoje alkoholowe, napisał B. Duchowicz	1 50
74. Rok 1812, przez A. M. Skałkowskiego, w broszurze K 1 30, w kart.	— 50
75. J. I. Kraszewski, nap. Dr Piekarski, w broszurze K 2, w kartonie	1 60
76. Przez Pogrom, nap. A. St. Bassara, w broszurze K 1, w kartonie	2 60
77. Obrazki polskie, przez Wandę Studnicką, w broszurze	1 50
78. Krwawe dzieje, historia powstania styczniowego, opowiedziała M. Mossoczowa, w broszurze	1 —
	— 40

Po dzieła adresować należy:

Administracya „Macierzy polskiej“, Lwów, Gmach sejmowy.

15.000 Koron

uzyska rocznie Zarząd Główny T. S. L. jeśli tylko 50% Polaków w Galicyi zużyje miesięcznie po jednym pudełku pasty do obuwia

„MIRA“

opodatkowanej 50% na Tow. Szkoły Ludowej.

Adres fabryki:

GÓRSKI I ŚMIGIELSKI

fabryka przetworów chemiczno-technicznych „METAN“
Lwów, ul. Piastów 9. — Telef. 1271.